DZIENNIK POLSKI

Nr. 354. Wtorek, dnia 21. IV. 1942. Rok III

Komunikaty wojenne.

Front zachodni. Ciężkie naloty objęły Augsburg gdzie bombardowano zakłady Diesla, fabryki lotnicze i chemiczne, oraz Hamburg. Naloty objęły lotniska w krajach okupowanych i miasta franc. Brest, Charbourg, Boulogne, Calais, Rouen i Dunkierkę. Nie wróciło 9 bombowców, zestrzelono 5 niem. maszyn. W dzień zbombardowano poważnie Augsburg, a setki bombowców pod osłoną 500 myśliwców atakowało objekty w półn. Francji, wszystkie maszyny wróciły. We wszystkich operacjach brały udział polskie dywizjony. Rosyjskie bombowce w liczbie 70 zbombardowały niem. objekty w Bardoe w Norwegii, pod gruzami zginęło 200 Niemców.

Front wschodni. Hitler wyrzucił z dowództwa na odcinku Leningradu marsz. von Loeba, mianując na jego miejsce dotychczasowego wodza 18-ej armii gen. von Köchlera. Według Moskwy Rosjanie rzucają do nocnych ataków coraz większe oddziały spadochroniarzy, ros. atak wzdłuż rzeki Wołkor na Nowgorod doprowadził do przecięcia linii Leningrad-Nowgorod, rozbito 20 dyw. zmotor. i dwa pułki SS. Na półn.-wschód od Leningradu po złamaniu pierwszych linii fińskich wojska ros. posuwają się dalej, 9 fińskich kontrataków złamano. Na odcinku środkowym toczą się walki o 30 kilometrów od Smoleńska. Pod Briańskiem próby niem. ataków w zarodku zostały stłumione. Pod Murmańskiem zatopiono duży niem. transportowiec. Od 1-10 IV. zestrzelono 500 niem. samolotów.

Front afrykański. Burze zahamowały wszelkie działania wojenne. Na morzu Śródziemnym zatopiono duży statek włoski. Podczas nalotu na Maltę zestrzelono 7 niem. aparatów a 14 uszkodzono.

Front dalekiego wschodu. Amerykańskie bombowce zbombardowały w dzień Tokio i 6 innych jap. miast między innymi Kiebę. Jokohamę i Nagoję. Wyrządzono olbrzymie szkody i wielkie pożary. Waszyngton nie ogłosił, z kąd wystartowały amer. bombowce. Tokio ogłasza, że amer. eskadry wystartowały z 3-ch lotniskowców, a po nalocie udały się do Chin. W niedzielę zarządzono w Tokio i innych miastach kilkakrotne alarmy. W Birmie Alianci odbili ważne centrum naftowe Jenaug-kiang. Podczas nalotów na Raugoon i inne jap. bazy zniszczono 17 jap. samolotów. W Rabaul zniszczono na ziemi 40 jap. maszyn. Kupang i N. Gwinea były bombardowane przez austral. lotnictwo. Na wyspie Panay toczą się zacięte walki. Armaty twierdzy Corregidor zniszczyły 5 jap. bateryj. Zbombardowano bazę jap. w porcie Blair na Andamanach.

Wiadomości polityczne.

Polska. Gen. Sikorski po naradach z szefami sztabów amer. i ang. oświadczył, że polskie dywizje pancerne stacjonowane w Szkocji, wkrótce walczyć będą na frocie zachodnim.

Angjia. Gen. Marshall zakomunikował, że wojska amer. brać będą udział w akcjach ang. oddziałów szturmowych „Commandas" jak również amer. eskadry lotnicze stacjonowane w Angli w nalotach na Niemcy. Amer. minister Hopkins oświadczył w przemówieniu do amer. wojsk, że w następstwie narad należy wkrótce oczekiwać wydarzeń o decydującym znaczeniu, a żołnierze muszą być gotowi do rychłej już akcji. Obaj wysłannicy USA po skończeniu narad zakomunikowali prasie, że projekty ofenzywy aliantów zostały opracowane i należy spodziewać się ich realizacji. Do Anglii przybyły nowe transporty wojsk kanadyjskich, przeznaczone do działań ofenzywnych. Ang. minister pracy Bewinne oświadczył na zebraniu międzynarodowego biura pracy „Sytuacja finansowa świata napewno będzie taka, że gromadzenie wielkich fortun w wyniku tej wojny nie będzie możliwe. Nie można mówić o prawie i cywilizacji, gdy chłop i robotnik jest niedostatecznie wynagradzany, jest niedożywiony i żyje w nędzy, mimo, że jest żywicielem całego świata. Jest obowiązkiem przemysłowców, przywódców robotniczych i każdego z nas pracować w sposób zdyscyplinowany tak, aby po zakończeniu wojny świat mógł kroczyć drogą prawdziwego pokoju i pomyślnego rozwoju. Ponieważ wojna obecna jest wojną mas, pokój również musi być pokojem mas". Przedmiotem obrad jest odbudowa świata po wojnie.

Stany Zjednoczone. Gen. Marshall i Harry Hopkins po powrocie do Waszyngtonu złożyli sprawozdanie z narad prezydentowi Rooseveltowi. Min. wojny Stimpson oświadczył że armia amerykańska jest niemal gotowa do ofenzywy. Dla szybkich dostaw samolotów dla Rosji z USA wynaleziono nowe szlaki przez biegun północny.

Kraje okupowane. Niemcy przygotowują gorączkowo obronę wybrzeży norweskich. Wybrzeża Holandii ogłoszono terenem działań wojennych. W Belgii zaminowano trójkąt między rzekami Meuse i Sambrą. Do północnej Francji przybywają posiłki wojsk niem. Marsz. Rundstedt został zamianowany dowódcą wszystkich wojsk od przylądku Północnego aż po zatokę Biskajską.

Niemcy. Szwedzki „Sozial Demokraten" donosi, że niem. koła wojskowe są poruszone i zaniepokojone z powodu ciągle zwiększającej się ilości bombowców w akcjach ang. ofenzywy. 22 fabryki tytoniu na ogólną ilość 66 zostaje z dniem 1 maja zamkniętych, a robotnicy tych fabryk przeniesieni do przemysłu wojennego.

Turcja. Min. spraw zagr. Sarozoglu oświadczył na konferencji prasowej, że obecna trudna sytuacja Turcji wymaga ostrożności. Turcja będzie uprawiać politykę ścisłej neutralności, neutralność ta nie wyklucza zajęcia mocnego stanowiska i nie jest bezwarunkowa. Poseł bułgarski wracą do Ankary i wiezie ze sobą specjalną notę przyjaźni. Prasa turecka wyraża brak zaufania do Bułgarii, a jeden z czołowych komentatorów tureckich pisze: „Kurs obrany przez Bułgarię stoi na przeszkodzie naszej współpracy. My jesteśmy sprzymierzeńcami Grecji i chcemy widzieć jej powrót do dawnych granic. Obecnie Bułgaria zajmuje wielką część terytorium greckiego, a my nie możemy się zgodzić na politykę, idącą w kierunku utrzymania tych granic. Obowiązkiem naszym jest dopomóc Grecji do odzyskania niepodległości. Bułgaria jest wrogiem naszego sprzymierzeńca W. Brytanii i chciałaby jej klęski. Nasze przekonania są wprost przeciwne".

Robotnicy przemysłu niem. w Polsce... Uwaga!

Przed kilku dniami przemawiał z Londynu do robotników polskich, wicepremier Mikołajczyk, zapowiadając, że już w najbliższym czasie RAF rozpocznie bombardowanie przemysłu niemieckiego na ziemiach polskich. „W czasie nalotów — mówił wicepremier — nie uciekajcie do schronów, bo to wobec straszliwej siły bomb angielskich nic wam nie pomoże, ale starajcie się uciekać w pola". W podobny sposób ostrzegał Londyn również robotników francuskich, przed rozpoczęciem nalotów na tereny Francji.

Wojna rosyjsko-japońska jest nieunikniona.

Specjaliści wojskowi inpolityczni są zgodnego zdania, że wojna rosyjsko-japońska jest nieunikniona. Zdaniem Ankary — Japonia czeka jedynie na chwilę, kiedy tę wojnę będzie mogła wypowiedzieć z nadzieją na błyskawiczne jej zakończenie. Obecnie jeszcze nie mogą Japończycy ekzpanzować swych sił bez ograniczeń na zachodniej swej flance. Rosja zaś nie może przed zakończeniem wojny z Niemcami zaatakować Japonii. Przygotowania sowieckie na Pacyfiku są jednak ukończone. Władywostok zamieniony został na potężną, podziemną twierdzę, z lotniskami podziemnymi, składnicami amunicji i żywności. Skoncentrowana została tam silna flota, złożona z łodzi podwodnych i lekkich jednostek. Transsyberyjska linia kolejowa, której przerwanie przez Japończyków jest przewidywane, została obsadzona w licznych punktach silnymi załogami. Urządzono silne bazy lotnicze w Chabarowsku, skoncentrowano liczną flotyllę rzeczną.

Nietknięta armia sowiecka pod wodzą specjalisty i znawcy Dalekiego Wschodu — gen. Blüchera, śledzi bacznie swych żółtych sąsiadów.

Kronika Krakowa.

Wraz z przygotowaniami wojskowymi i gospodarczymi do wiosennej ofenzywy, rozpoczęli Niemcy również przygotowania polityczne, nowa fala planowych i dzikich aresztowań jaka ostatnio znowu objeła Kraków, jest tego wyraźnym dowodem, aresztowano kilkuset oficerów zarejestowanych, dokonano ponownego „nalotu" na kawiarnię Plastyków gdzie zabrano większą ilość osób, urządzono kilka łapanek w śródmieściu, a ostatnio aresztowano wszystkich gości z kilku lokali gastronomicznych. Aresztowanie oficerów — to paniczny lęk przed przewidywanym powstaniem Polaków, dzikie łapanki — to dalsza akcja teroru, mająca na celu zabicie i złamanie ducha w naszym społeczeństwie. Tępe mózgi niemieckie nie mogą tego zrozumieć, że jeśli dwa i pół roku trwający teror i codzienne zbrodnie nie złamały nas, to cóż nas obecnie może złamać, zwłaszcza dziś — w tak bliskich przełomu momentach. Nasza harda postawa i niesłabnący duch — to odpowiedź na ten nowy szał prusackiego gwałtu.

Na osiedlu Oficerskim zamordowano onegdaj niemieckiego podoficera, a drugiego raniono. Mordercą był również Niemiec.

Od zbiegłych robotników polskich z Niemiec otrzymaliśmy informacje, że pewna ilość b. więźniów z Oświęcimia, o których śmierci otrzymały rodziny zawiadomienie z Gestapo, są na robotach w Niemczech. Zatrudnieni są oni przy ciężkich pracach przemysłu zbrojeniowego, ukrytego w głębokich halach podziemnnych, stąd konieczność odcięcia ich od świata. Miejmy nadzieję, że po skończeniu wojny wielu tych „nieboszczyków" powróci do domu zdrowo i cało.

Wspólnicy zbrodniarzy niemieckich.

Takim mianem określiło Min. Propagandy Polskiej w Londynie wszystkich t. zw. Treuhänderów w Polsce, uznając ich winnymi bezprawnego wywłaszczenia obywateli polskich. Przyjdzie już wkrótce czas — brzmiały słowa speakera — że wszyscy panowie staną przed sądem polskim i zmuszeni będą zdać sprawą ze swych czynów i z każdego grosza mienia polskiego.

Nowocześni trubadurzy.

Na terenach przyłączonych do Reichu, krążą gromadki młodocianych śpiewaków polskich, którzy tam gdzie polska mowa jest tępiona zajadle, śpiewają o Sikorskim, o obronie Warszawy, o żołnierzu polskim i tp., łatwo sobie wyobrozić jak mile widziani są tam ci odważni trubadurzy przez umęczone społeczeństwo polskie.

Paryż i Lubeka.

Ostatnie naloty RAF na tereny przemysłu francuskiego, stały się — oprócz ciosu wymierzonego w niem. przemysł wojenny — także probierzem prawdziwego stosunku ludu francuskiego do Anglii i Niemiec. Oto kilka zdań na ten temat z gadzinówki paryskiej „La Gerbe": ...o kilka kroków dalej ludzie umierali, a Paryż mówił — „nareszcie". „Słyszeliśmy okrutną aprobatę narodu". „Paryż sprzedający dusze Churchillowi". „Paryż śmiejący się nad swą trumną". Tak oto piszą zdrajcy francuscy o swym narodzie. My zaś wołamy; Brawo Francuzi! Lubeka zaś jak wiemy, miała też swój „sąd ostateczny". Zginęło tam 1700 ludzi, a 6000 bezdomnych mieszka w namiotach. Prasa niem. rozdziera szaty z powodu zburzenia niemal całej wspaniałej części zabytkowej Lubeki, w tym katedry, dwu kościołów zabytkowych, muzeum i tp. piętnując „wandalizm Anglików". Niemcy twierdzą bezczelnie, że Niemcom wolno było zniszczyć Rotterdam i Warszawę, gdyż miasta te bronione przez nieodpowiedzalnych dowódców musiały być zdobyte. Anglikom natomiast nie wolno niszczyć zabytków niemieckiej kultury. Anglicy tymczasem, zamieniając całe miasta niemieckie w gruzy są zdania, że butę niemiecką może złamać tylko brutalna siła.

Głosy prasy poddziemnie!.

W nr. 15/185 „Wolność" z 2. b. m. znajdujemy artykuł, atakujący niezwykle ostro polskich nacjonalistów i polskich faszystów, którzy „weszli w podziemia, by... głosić hitlerowsko-faszystowskie hasła" Między innymi czytamy: „Panowie, czego wy chcecie? Dokąd zmierzacie? Czy nie słyszycie jęków milionów mordowanych przez hitlerowskich siepaczy? Czy nie znacie ich testamentu?

Więc dla was śmiertelne zmagania sprzymierzonych z międzynarodowym faszyzmem są tylko demokratycznem chwytem?

„... odpowiecie przed ludem za sianie wrogiej faszystowskiej propagandy, za rozbijanie jednolitego frontu całego narodu w walce z hitlerowską okupacją". „... Nic nie uratuje przed zemstą ludzi faszystowskie pieski pokroju Petaina, ks. Tiso, Quisslinga, czy Was polscy faszyści"!

— § — § — § —

Na fundusz prasowy złożyli: Pola 20, WJ. 20, Ogródek 50, NS. 40, Garnek 10, Kozak 10, SM. 10, Sz. 50.

Na pomoc dla więźniów: Paproć 30.